

Ubezpieczenia rolne upraw i zwierząt - dopłaty niewykorzystane!

Autor: Anna Mokrzycka

Data: 5 stycznia 2018

W 2017 roku można było uzyskać dofinansowanie składki ubezpieczenia. Przeznaczono na ten cel prawie miliard złotych. W ten sposób ubezpieczenia rolne upraw i zwierząt miały stać się bardziej popularne. Okazuje się jednak, że kwoty nie wykorzystano. Dlaczego?

Jacek Bogucki, wiceminister rolnictwa.

Rząd dąży do poprawy systemu ubezpieczeń rolniczych tak, aby coraz więcej rolników korzystało z możliwości ubezpieczania. Aby wspomóc rolników, którzy chcieliby lub muszą ubezpieczyć swoje uprawy i zwierzęta gospodarskie, wprowadzono dofinansowanie składek. W 2017 roku na ten cel przeznaczono w sumie **900 mln zł**. A wszystko wskazuje na to, że kwota nie została wykorzystana.

Ubezpieczenia rolne upraw i zwierząt gospodarskich – dlaczego nie wykorzystano pieniędzy?

Wiceminister rolnictwa Jacek Bogucki poinformował, że w pierwszym półroczu 2017 roku odnotowano spory **wzrost liczby ubezpieczeń**. Nie przeszkodziło rolnikom nawet to, że część firm ubezpieczeniowych zwlekała z uruchomieniem oferty. W drugiej połowie roku tendencja wzrostowa nieco zahamowała. Teraz okazuje się, że mimo większej liczby ubezpieczeń, nie wykorzystano pełnej kwoty dopłat. Już wcześniej firmy ubezpieczeniowe wskazywały, że opłacalność sprzedaży polis będzie niska ze względu na bardzo dużą szkodowość w niektórych rejonach. Ale to nie jedyny problem.



Jak widać w pewnym momencie kwoty przeznaczane na dopłaty do ubezpieczeń rolnych znacznie wzrosły, a mają być jeszcze większe (opracowanie własne; źródło: Polska Izba Ubezpieczeń).

Prawdopodobnie do końca września wykorzystano ponad 193 mln zł. dopłat. I choć jest to duży wzrost względem 2016 roku, to jednak **rządowa opozycja wytyka błędy rządzącym**. Przeciwnicy reformy przypominają, że już dawno ostrzegali przed klęską pomysłu. Twierdzą, że rolnicy nie są zainteresowani ubezpieczaniem się, a kwota 900 mln zł. jest nieskorelowana z systemem i niemożliwa do wykorzystania. Natomiast Ministerstwo rolnictwa jako przyczynę niewykorzystania środków podaje **trudne warunki pogodowe**, które sprawiły, że wielu rolników nie mogło nic posiać, a co za tym idzie, nie mieli czego ubezpieczyć. Według ministerstwa problem nie leży w wysokościach składek na ubezpieczenia rolne upraw i zwierząt gospodarskich.

Najbliższe tygodnie przyniosą nam pełne analizy ubezpieczeń i odpowiedź na to, ile dokładnie środków wykorzystano. Pytanie, czy ta wiedza zmieni ubezpieczenia rolnicze?